

Spóźniony erotyk

Michał Bajor

Snem jesteś mi i zapomnieniem
Kiedy złe okna szczerzą ślepia
I ciemność w koło nieprzytulna
I mroczne niebo się wysklepia

Gwiazdy jak mole gryzą przestwór
Zły księżyc niczym Hades pała
Tylko twa bliskość wciąż potrzebna
Nalewa spokój w nasze ciała

Bezwinne okna patrzą ciepło
Noc obejmuje ręką matki
I księżyc - władca snów i zwidzeń
Pakuje śmieszne swe manatki

Bądź przy mnie blisko
Nie odtrącaj dłoni
Nie zawsze dobrej, miła
Nie zapominaj
Zapominaj
By miłość nam się nie prześniła

Bądź...
Nie odtrącaj...
Nie zapominaj

Snem jesteś

M. Opania

W. Korcz